KAZANIE
O
MIŁOSCI OYCZYZNY
NA REASSUMPCYI
TRYBUNAŁU G. W. X. LITT:
KADENCYI LITEWSKIEY
15. 9*bra* 1781. *Miane*
w WILNIE
PRZEZ
X. MICHAŁA KARPOWICZA

w WILNIE
w Typografii J. K. Mci y Rzeczypospolitey
u XX. Scholarum Piarum

IMPRIMATUR

Datt. Vilnæ in Cancellaria Curiæ Noſtræ d. 22. 9bris 1781.

IGNATIUS EPISCOPUS.

DO

NAYJASNIEYSZEGO TRYB: GŁ: W. X. LIT:

POD

WIEKOPOMNĄ LASKĄ

Z MIŁOSCI OYCZYZNY

KU DOBRU OBYWATELSTWA,

PRZYJĘTĄ

JASNIE OSWIECONEGO XCIA JMCI

ADAMA

CZARTORYSKIEGO

GENERAŁA ZIEM PODOLSKICH, KOMMENDANTA KORPUSU KADECKIEGO, GENERAŁA-LIEUTENANTA WOYSK, â GENERAŁ-SZEFA GWARDYI PIESZEY W. X. LITT:

Orderow Orła Białego, S. Stanisława, y S. Jędrzeja

KAWALERA.

TRYBUNAŁ G. W. X. LITT:

Marſzałek. JO. Xże ADAM CZARTORYSKI Gen: Ziem: Podol: Kawaler Orderow Orła Białego S: Stanisława y S. Jędrzeja.

Wilno. JW. Czyż Prezydent Ziem: Wileń:

Oſzmiana. JW. Wołodźko Piſarz Ziem-Oſzm:

Lida. JW. Pac Staroſta Wileyſki.

Wiłkomierz. JW. Dobożyńſki Skarbn: Wiłkom:

Braſław. JW. Zaba Sędżia Ziem:

Troki. JW. de-Ràés Sędz: Ziem: Troc: Piſarz Tryb: Gł. W. X. Litt.

Grodno. JW. Jelſki Porucznik Huſſarſki Wóyſk W. X. L.

Kowno. JW Mineyko Podſtaroſta Kowień:

Upita. JW. Wereſzczyńſki Szamb: J. K. Mci.

Zmuydź. JW. Białłozor Ciwun Zmudź:
JW. Giełgud Szamb: J. K. Mci.

Smoleńſk. JW. Zienkowicz Staroſta Oſtryn:

Starodub. JW. Chrapowicki Staroſta Pilwiſki

Połock. JW. Hrebnicki Horodn:

Nowogrodek. JW. Woyniłowicz Sędzia Ziem: Nowogr:

Słonim: JW, Szwykowſki Piſarz Grodz: Słonim: y Vice-Marſzałek Tryb:

Wołkowyſk. JW, Michał Brzoſtowſki Kaſztelanic Połocki.

Orſza. JW. Szemeſz Sędzia Grodz: Orſz:

Brześć. JW. Niemcewicz Sędzia Ziem.

Pińſk. JW, Butrymowicz

Mińſk. JW. Downarowicz Sędzia Grodz: Mińſki.

Mozyrz. JW. Stocki Sędzia Grodz: Mozyr:

Rzeczyca. JW. Sołtan.

NAYJASNIEYSZY TRYBUNALE.

Pomyślność wymowy *zawiſła bardziey* od *ułożenia umyſłu ſłuchaiących, niż od zdatności mówiącego*, a rzecz *o ktòrey ſię mówi, tym ſzczęśliwſzym* Mówcę *czynić zwykła, im gruntowniey ukochana jeſt tym, do których ſię mówi.*

Kiedy Domoſthenes *o Miłości Oyczyzny mòwił* Atheny, *w jeden zmyſł ſłuchu zdawały ſię obracać. Bo mówił do cnotliwych Obywatelow, którzy nad Oyczyznę nic drożſzego, y bardziey Swiętego nie poczytali.*

Na cóż więc mi przedmowa do Tych Mężow, Ktòrych Cnotliwe ſerca, znaydowały w Kazaniu moim, cel jedyny ſwoich myśli, ſtarań, prac, y ſzczęśliwości. Miłość cnotliwą Oyczyzny.

To

To ſprawiło; żem był z upodobaniem ſłuchany, żem do publikowania przez druk tey mowy zoſtał zniewolony. Bom znalazł umyſły ſłuchaiących tym napełnione, o czymem mówił. Miłością gruntowną Oyczyzny.

Wzorem cnotliwego Patriotizmu być przywykłeś ze Krwi Przodkow Twych Wielkich, JO. Mci XIĄZE MARSZAŁKU, a Grono Was wybranych Sędziow JWW. Mci Panowie tym miley łączy y oświadcza ſwą miłość ku cnotliwey Starożytności, im gruntowniey wſpomnienie Jagiełłow Domu przywodzi Wam na myśl Przodkow Tych Przezacnych Familii Waſzych, którzy wſpólnie niegdy z Tą Krwią Panującą, Fundatorami byli cnoty wolności y Oyczyzny, a teraz z tey Krwi ſamey znowu wſpólnie do jey uſług y ſzczęśliwości, z Potomkiem Królow Ukochanego w Narodzie Domu Jeſteście złączonemi.

Grunt Miłości Oyczyzny, y ſzczęśliwe jey ſkutki, tym z większym upodobaniem znaydowaliście w Kazaniu mym przekładane, że w ſercach ſwoich, czuliście obowiązek pokazania uſługą rzetelną, Oyczyznie y potomności. Co to jeſt Obywatel cnotliwy kochający Oyczyznę.

Czegoż ſię od takiego Sądu nie mają Obywatele ſpodziewać dla ſwey ſzczęśliwości, w którym Oſoby miłością Oyczyzny rządzone, nayſilnieyſze cnót y ſprawiedliwości dać maią przykłady, mawiali ſtarzy; Quid enim non expectetur ab eo judicio, in quo ſedet Solon, ſedet Cato, ſedet Caſſius, vel cui præeſt Ariſtides?

Ofiara zaś powolności moiey na ich żądania, to za ſzczegulny pragnie mieć zaſzczyt, że to Kazanie Imionami wyboru Cnotliwych Mężow zaſzczy-

ſzczycone, y Im ofiarowane, w daleką potomność dowodem będzie, z jaką ku uſługe publiczney chęcią, y z jakim dla Oſob ſzacunkiem na zawſze być pragnę.

NAYJASNIEYSZEGO TRYBUNAŁU

JO. WASZEY XIĄŻĘCEY MCI JWW, WMPANOW

Obowiązanym Nayniżſzym ſługą

X. Michał Karpowicz.

KAZANIE

NA REASSUMPCYI

TRYBUNAŁU G. W. X. LITT:

KADENCYI LITEWSKIEY

w Wilnie 1781. 15 Novembris.

Diſcite Judices terræ, quoniam data eſt a Domino poteſtas vobis, qui interrogabit opera veſtra. Horrendé & cito apparebit Vobis, quoniam judicium duriſſimum his, qui præſunt; fiet.

Sapientiæ 6to Cap.

Uczcie ſię Sędziowie ziemi, że od Boga dana Wam jeſt władza, który rozpytywać ſię będzie o dzieła Waſze, ſtraſzliwie y wprędce Wam ſię pokaże, albowiem nayſtraſzliwſzy Sąd jeſt dla tych, co zwierzchność mają.

z Xiąg Mądrości z Rozdziału ſzòſtego.

NAYJASNIEYSZY TRYBUNALE!

Wzajemność ludzkich potrzeb przywiązuje nas do ſpołeczności, los ſkleja ſpoſób jey rządzenia ſię, rozum rządy udoſkonala, Bóg zaś, cały natury okrąg zdaje ſię jedynie y tak y na to kierować, abyśmy ſzczęśliwemi byli w ſpołeczności y ſpokoynemi.

Ktoby nie myślił patrząc dziś na rozpoczynający się z tak wielką wſpaniałością Naywyżſzy Sądu w Narodzie Majeſtat, że ta godność jeſt tylko dla Oſob wybranych zaſzczytu? że ta ogromność władzy jeſt dla Sędziow ſamychże dobra y intereſſu? że ta moc Naywyżſza w ręku Sędziow złożona jeſt dla Ich tylko okazałości, powagi, y ukontentowania? ale dla ſiebież to macie być dobremi, czy dla Oyczyzny? dla Waſzegoż to wſzyſtko jeſt dobra, czy dla Obywatelow? dla Waſzeyże to jeſt tylko powagi, czy nie raczey dla naſzego uſzczęśliwienia y pożytku?

Oto z Praw Natury y Religii wznoſi ſię głos ogromny ſerca czułe przerażaiący, uczcie ſię Sędziowie Ziemi, że od Boga dana Wam ieſt władza. *Diſcite Judices, quoniam a Domino data eſt Vobis poteſtas*, ale to ieſzcze nie doſyć.

Oto przeſtroga że ſprawić ſię wyżſzey władzy będzie potrzeba z dzieł ſwoich na tym poważnym Urzędzie. *Ipſe interrogabit opera veſtra.*

Oto nakoniec y pogróżka kary ſtraſzliwey, jeśli granice powinności ſwey przeſtąpicie. *Duriſſimum judicium his, qui præſunt, fiet.* Y któż ſię z chęcią na taki ciężar odważy nie czując wyżſzych pobudek, albo nie ufając ramionom cnotą,

mi-

miłością Oyczyzny y Religią umocowanym?

Już wybor Sędziow jeſt uczyniony, już każdy z Was tey tak wielkiey ofiary nieſkazitelność z ſiebie przed obliczem Boſkim zaprzyſiągł, już przewodnictwo w tym ciężarze z miłości Oyczyzny przedſięwzięte, nayprzykładniey z pociechą Narodu jeſt doświadczone; ſtanąwſzy iednak dziſiay w Swiątyni tego Boga, od ktorego Wam dana władza, y w ktorego ręku upewniona jeſt właściwa zachowaniu ſię nadgroda. Nim wykonanie powinności ſwych rozpoczniecie, o jakże przyzwoicie ten głos wiary zechcecie ſercom ſwym przytomny uczynić! uczcie ſię Sędziowie Ziemi, że od Boga jeſt dana Wam władza, *Diſcite Judices terræ, quoniam a Domino data eſt Vobis poteſtas.*

Sędzia człowiekiem być nie przeſtaje, a zatym paſſyi y namiętności podległym. Powaga Urzędu, czułości na przyjaźń, na krew, na intereſs, na zemſtę, na poduſzczenia innych nie wykorzenia, a zatym bespiecznym od przeſtępſtwa nie czyni. Godność *Magiſtratury*, przeſtępſtwa żadnego ni ukryje, ni upoważni, a zatym ſię chwała z czyſtości intencyi, w przyjęciu Urzędu, obali. Lecz ſkoro Religia przytomnym ſtawi Boga, mającego

… o dzieła Urzędu zapytać, *Ipse interrogabit opera Vestra*. Skoro pewność Wiary Boskiey w momencie samey sumnienia zgryzoty, stawi sercu przytomnego sprawiedliwości mściciela *Horrende & cito apparebit Vobis*. Skoro nakoniec prócz Sądu potomności bezstronney, Sąd ieszcze Boski, a ten straszliwy jest upewniony, *Durissimum judicium his, qui præsunt, fiet*? Już tu każdy z Sędziow zaufany w pomocy wiary swey z Nieba, przeświadczony z powodu czystey swey myśli w ciężarze z miłości Oyczyzny podiętym, z pociechą przed Bogiem y przed Oyczyzną rozpocznie to dzieło, ktore z miłości Oyczyzny przedsięwziął, a ktore w swych skutkach ma być uszczęśliwieniem Narodu y społeczności.

Coż albowiem tak Wielkim Mężom z jakich jest Ten Trybunał złożony mogło być pobudką do wprzężenia się w tak wielką y niebeśpieczną pracę? jeśli nie miłość Oyczyzny y chęć usługi Obywatelom? a Religia Przodkow Waszych ofiaruje Wam swe prawidła y pomoc abyście rownie z zbawieniem, jak y chwałą Urząd ten wykonali.

Co tak wielkim Jmionom może być przyzwoitą w doczesności nadgrodą pracy, trudow, kosztow, y exponowania się? jeżeli niesama tyl-

tylko chwała z wykonaney dla Oyczyzny miłości y danego Obywatelom przykładu. A Religia Oycow Waſzych ſtraż ſumnieniu Waſzemu obmyśla, aby tym trwalſza y pewnieyſza ſława zoſtała dla was w Narodzie.

Co tak Godnym majętnym y doſkonałym Mężom może być oſłodzeniem tych goryczy, trudności y zawikłania, bez ktorych Urząd ten nigdy nie jeſt? jeżeli nieto ſłodkie w ſercu własnym przeświadczenie, że to dla miłey y ukochaney czynicie Oyczyzny? a Religia Waſza udoſkonala tę ſłodycz, wſpomnieniem nawet nieſkonczoney na całę wieczność nadgrody.

Gdy więc w tych ułożeniach cnotliwe ſerca rozpoczynają z miłości ku Oyczyznie, tak uciążliwą dla uſługi Jey pracę; czyſtość Waſzey Intencyi, naucza iaki jeſt miłości Oyczyzny fundament. A owoce prac waſzych maią pokazać iakie być powinne miłości Oyczyzny ſkutki, a to oboie z okazyi waſzey dla Oyczyzny poſługi, będzie potrzebną w Obywatelſtwie dziś za poświęceniem Wiary, nauką.

O miłości Oyczyzny. Mowić ſercom cnotliwym zdaie ſię nigdy niedoſyć. Pobudki do miłości Oyczyzny już odemnie mòwione z chlubą

mą

przypominam iak w Oświeconym ſercu JO. Xcia Jmći Marſzałka znalazły ſwę pochwałę y zaſzczyt. Gdy więc dziś o Fundamencie miłości Oyczyzny y iey ſkutkach mowić poſtanowiłem, tyle ſię ſpodziewam w ſercach cnotliwych znaleść upodobania, ileby każdy w Narodzie życzył, rozſzerzenia Oyczyſtych pożytkow y ſzczęśliwości.

Miłość więc Oyczyzny godna zawſze jeſt ſerc cnotliwych, y niemaſz ktoby ſię z tym popiſować ſobie nie życzył.

Czym zaś ſię miłość Oyczyzny w ſercach Obywatelow gruntuie, obaczmy to dziſiay w uwadze pierwſzey.

Czym ſię miłość Oyczyzny gruntowna, ku Oyczyznie okazuie, obaczym to w uwadze drugiey.

Czym ſię miłość Oyczyzny w ſercach zaſzczepia, to Część Kazania Piewſza.

Czym ſię miłość Oyczyzny dowodzi, to Część Kazania druga.

Słowem mówiąc, czego potrzeba żeby miłość Oyczyzny była. Y po czym poznać że jeſt. To cała dziś mowy materya.

Boże! Oycze powſzechny Narodow Ziemi,

day

day nam tylo Duchownego pożytku ku ſprawiedliwości y Cnocie z uwag o miłości Oyczyzny, abyśmy za przyczyną Nayświętſzey Maryi Panny, cnotliwością Obywatelſtwa dowodem ſtali ſię Swiatu Swiętobliwości twojego panowania y Rządu. *Per me juſta decernunt, per me Potentes exercent juſtitiam.*

CZĘSC PIERWSZA.

Że miłość Oyczyzny jeſt cnotą y z Religii y z polityki y z ſamey natury iſtoty, to każdy łatwo pozwoli ktorykolwiek życzyłby ſobie mieć ten naychwalebnieyſzy w naturze zaſzczyt: że prawym jeſt Oyczyzny ſwey Miłośnikiem. Ale kiedy głębiey rzecz przyidzie do rozſtrząſnienia, że niemaſz Oyczyzny bez wolności, niemaſz wolności bez Prawa. Nic nie ważą Prawa bez Jch zachowania, zachowane niemogą być Prawa bez Cnot y obyczajow w Narodzie. Niemaſz na koniec Miłości Oyczyzny tylko w Obywatelach z gruntu Cnotliwych, y na pożyteczność Kraju ſwego wylanych. Tu dopioro zoſtaje odkryta rożnica między prawdziwą Oyczyzny miłością, y między prożno używanym tey nayſłodſzey cnoty Imieniem.

Kaydany kuł na ſwę Oyczyznę *Cezar*; gdy przechodząc Rubikon wołał obłudnie

na

na swych żołnierzy, że idzie mścić się krzywdy Oyczyzny.

O Państwie nad całym Swiatem myślał *Antoniusz*, gdy podchlebiał *Cezarowi*: że z nim chce ratować Oyczyznę. *Verres* okrutnie Oyczyste rabował Prowincie. *Krassus* łakomie z całego Swiata zbierał bogactwa. *Lukullus* rozkosznie pieszczonym chuciom dagadzał, gdy każdy z nich się chlubił: że dla kochaney żyje Oyczyzny.

Skonała Miłość Oyczyzny Pod *Augustem* u Rzymian, kiedy Obyczajow zepsucie wprowadziło życie nikczemne, miękie, rozkoszne y niewolnicze. Upadła Miłość Oyczyzny, kiedy chciwość Dusz przedaynych zysk nad honor, nad sławę, y nad Cnotę już przenosiła. Kiedy wyniosłość Dusz zuchwałych siebie nad Prawa, nad równość y nad całość Oyczyzny wynosić usiłowała, zapomniano nawet o tey Miłości zupełnie pod *Tyberyuszem*. Gdzie zayzdrość podła zpychała z Urzędow, Godności, y kredytu. Gdzie nienawiść gubiła zasłużonych prawdziwych y Cnotliwych Rzymian. Gdzie Prawa były tłomaczone podług dziwactwa y fantazyi *Tyranna*. Gdzie Tyrania pod cieniem obrony Praw y swobod wszystkiemi kierowała obroty.

Gdzie

Gdzie podłość *Intrygi*, rozdawała Godności y Urzędy, gdzie bogactwa wſzyſtkich zgromadzone były w ręku zuchwałych kilku.

Tacy byli Rzymianie gdy niegodni wolności, utracili miłość Oyczyzny. Tacy byli Grekowie gdy utraciwſzy obyczaie y Cnoty, niewolnikami byli *Filippa*, y czy każdyż co ſię miłością Oyczyzny chlubi, ma Prawo tego Nayſzlachetnieyſzego zaſzczytu? potrzeba pewnego gruntu, aby w Obywatelach była prawdziwa miłość Oyczyzny, a ten grunt ma ſię uważać, y z ſtrony Obywatelow ku Oyczyznie, y z ſtrony Oyczyzny ku Obywatelom.

Te zaś dwie uważane rzeczy dadzą nam poznać czy możem ſię teraz w naſzym Narodzie miłością Oyczyzny pochwalić.

I: Trzeba cnoty y dobrych obyczajow w Narodzie to grunt miłości Oyczyzny z ſtrony Obywatelow ku Oyczyznie, ale miłość Oyczyzny na gruncie tym ufundowana, aby czy utrzymywała kwitnącą Narodu iakiego ſzczęśliwość, czy wſkrzeſzała upadłą Jego ſławę, czy przywracała do ſtraconych Jego wolności y ſwobod, niedoſyć aby ieden lub kilku Obywatelow Duchem tym byli ożywieni, lecz Duch powſzechny całego Narodu kochając cnotę y obyczaje dobre,

B do-

dopioro może uſczęśliwić Oyczyznę, ſwoią ku niey Miłością. To zaś o jak daleko czyni nam perſpektywę!

Przykład Rządu. Edukacya Obywatelſka, boiaźń Boſka rządząca ſentymentami przez Religią, exekucya zbawiennych w Narodzie uſtaw Miłość pracy ku drugich uſzczęśliwieniu, Miłość ſławy ſwych przodkow ku ich naśladowaniu, Miłość Religii ſwych Oycow, karnością ſwą Zbawienną, Narody uſzczęśliwiaiącey. O to ieſt grunt Miłości prawdziwey Oyczyzny, ktora obowiązkiem nayściśleyſzym ieſt każdego Obywatela, bez tego zaś wſzyſtkiego próżno ſię będziem Miłością Oyczyzny chlubili. Jeżeli wygurowany zbytek, roſkoſz, miękość Jrreligia, y nieczułość na ſławę, przyucza zniewieſciałą Młodzież do bezwſtydney niewoli. Pierwſzy zatym grunt Miłości Oyczyzny Religia y boiaźń Boſka.

Ta Religia, ktora uczy iż nayſkrytſze ſprawy y myśli maią przytomną ſobie Boga obecność, czy ku nadgrodzie, czy ukaraniu za każde dzieło. Ta Religia, ktora nieſkażonych obyczajow, Swiętą ſłodyczą ku uſzczęśliwieniu doczeſnemu y wiecznemu naucza, Ta Religia, ktora oſoby w Urzędach, chce mieć dla Oyczyzny

nay-

naywiernieyſzemi, ktora ſprawiedliwość w ſądach chce mieć w naywyżſzey doſkonałości dla Dobra powſzechnego czynioną, która pilność w powierzonych powſzechności Skarbach chce mieć pod nayściśleyſzą wiernością zachowaną. Która męſtwo w obronie Oyczyzny aż do poświęcenia ſamego ſiebie dla drugich, liczy w naygodnieyſze ukoronowania zaſługi.

Ta Religia, ktòra pod ſumnieniem y utratą wiecznego ſzczęścia nakazuje poddanność zwierzchnościom chociażby nawet y wykraczającym, wdzięczność Dobrodziejom choćby w ſtanie już dobrze czynienia niebędącym, litość y pomoc nad bliźnim choćbyśmy mieli do niego wprzód y nienawiści, podległość ſprawiedliwości, chocby Jey wyroki były namiętnościom naſzym przeciwne, dobroczynność wſzyſtkim, choćby z uſtąpieniem właſnego upodobania.

Ta Religia jeśli będzie gruntem miłości Oyczyzny w Obywatelach, o cóż za ſzczęśliwa ſpołeczność z Oſob tak Cnotliwych złożona! jakież tam Prawo będzie bez zachowania? gdzie Praw zachowanie każdy wierzy punktem ſwego zbawienia, któryż Sędzia tam pòydzie za prywatą y namiętnością, gdzie każdy za nieſprawiedliwości ſwego Sądu wierzy być zgubę wieczną duſzy

ſwey ukaraniem. Ktòryż tam niewdzięcznik, zdradzi ſwego przyjaciela, Pana, y Dobroczyńcę, gdzie każdy zdradzie ſwey nadgrodą wierzy być wieczne ſwe odrzucenie od Boga. Ktòryż tam Swiętokradzca zmazać zechce duſzę ſwą obrzydłym krzywoprzyſięſtwem? gdzie Religia naymnieyſze odſtąpienie od prawdy, w ſamym ſumnieniu ſtrofuie być winą obrażonego Stwórcy. Któryż tam Rycerz opuści plac potyczki na zgubę wſpółbraci, gdzie każdy śmierć za Oyczyznę podiętą wierzy być z Religii zaſługą życia ſzczęśliwego w wieczności.

Na tym to bojaźni Boſkiey gruncie, miłość Oyczyzny ufundowana, kwitnące czyni Króleſtwa, Bohatyrſkie w Krajach czyni umyſły. Szczęśliwe czyni ſtatecznie y ſtale narody. Bez tego zaś gruntu, miłość Oyczyzny, ieſt to światło miłe y śliczne, ale nie długą trwałość za wzmożeniem ſię paſſyi ludzkich obiecujące, albo też jeſt czcze ſłowo, na pokrycie nierządności ſerca użyte.

Tego to gruntu miłości Oyczyzny obalenie ſprawiło upadek nayſławnieyſzym w świecie Rzeczom poſpolitym. Na obalenie Religii ku Bogu, y wiary życia wiecznego, przez roſpuſtnych ſzkoły *Epikura y Demokryta Sofiſtow* ſkładając upadek Oyczyzny całey naycnotliwſi ſtarożytności Republika-

blikanci tym potężnieyſzą nam o tey prawdzie czynią *perſwazyą*, im gruntowniey wyznajem Religią naſzą jedynie świętą być darem Nieba naydoſkonalſzym.

Jak prędko ci roſkoſznicy (mòwił Katon!) nauczać poczęli. Miłość własną, *y interes* być wſzyſtkich ſpraw naſzych ſprężyną. *Roſkoſznych uczucia ciąg nieprzerwany*, być naywyżſzym w tym życiu uſzczęśliwieniem. Dogodzenie *paſſyom y interessowi*, być jedyną zachowania całego regułą; natychmiaſt owe ſtarych Rzymian y Grekow cuda ſprawiedliwości y miłości Oyczyzny umieſzczone zoſtały w liczbie *chymer* y bajek, lub ſpraw z *Kapryſu* y miłości właſney wynikłych. Nauczyli oni (powiada) młodzież że Boga; dzieła naſze nie zatrudniają, że wyſtępku y cnoty różnicy niemaſz, tylko mniemana, że życie wieczne w karze lub nadgrodzie za uczynki, jeſt ſłabych dzieci poſtrachem.

Obaliwſzy Religią y wzgląd na Boga, znieśli obyczaje. Bez obyczajow poſzły Prawa y dzieła Bohatyrſkie na pośmiech, bez praw y karności paſſye rozhukane rząd wzięły nad umysłami. Upadł Rzym. 600. lat przykładnych Przodkow budowla. Upadła *Grecya* wzòr cnoty, męſtwa y ſzczęśliwości! dla Boga Panowie! czyiże to jeſt

Obraz?

Obraz ? obeyrzawfzy fię na rozwięzłość y fkutki jey u nas! jeśli zaś karność Religii tak ofłabiona. Cóż znaczyć będzie u nas miłość Oyczyzny niemająca fwojego gruntu w cnocie, obyczajach y Religii. O cóż to za obfzerna byłaby na czas wygodnieyfzy uwag materya. O jakże potrzebnaby była, aby uftawnie wfzędzie y jak naymocniey do ferc cnotliwych w naygruntownieyfzych przekonaniach była mowiona! nad tym by to cnotliwi *Patriotowie* mieli fię zaftanowić, aby grunt miłości Oyczyzny w fercach młodzieży Republikańfkiey był założony, *Paffye* dobrze umiarkowane y obrócone, fumnienie y charakter pod dozorem przytomności Bofkiey y na nayfkrytfze uczynki uformowane, zbytek rofkofzy y zniewieściałey miękkości zatamowany, chęć fławy, ochota użyteczney pracy, przywiązanie do Oyczyftych Praw y zwyczajow ugruntowane.

To grunt miłości Oyczyzny z ftrony Obywatela ku Oyczyznie, ależ y z ftrony Oyczyzny ku Obywatelom trzeba pewnego warunku na którymby fię miłość ta fundowała.

II. Niemafz miłości Oyczyzny y być ona tam nie może: gdzie niemafz ani wftrzemięźliwości, ani miłości pracy, ani miłości chwały, ani refpektu dla Boga y Religii, ale też Oyczyzna wzajem

jem słodką swobodą upewniając każdemu szczęśliwość, y beśpieczeństwo sama tworzy niejako miłość ku sobie w Obywatelach.

Zwierzchność od Narodu postanowiona, na straż Praw y swobod całości, jest to rząd Oyczyzny o szczęśliwość Obywatelow starającey się, jak skoro więc Obywatel wyzuty zostawa z pożytkow y słodyczy od Oyczyzny sobie powinnych. Jak skoro prace cnotliwych są bez nadgrody. Talenta użytecznych są bez użycia y względu. Usługi spracowanych, są w zarzuceniu y pogardzie. Jak skoro przemoc zuchwałych poniża słabszego, gwałtowność mocnych bezkarnie gubi słabszego, gwałt postronnych uciemięża Obywatela y domowego, y na to wszystko Oyczyzna nie daje żadney pomocy, albo nie jest w stanie jey dania; nayprzód: że to byłoby znakiem zupełnie już rozerwaney społeczności, napotym; gdyby tam y utrzymywał się jeszcze cień imienia Oyczyzny, czyliż może być tam prawdziwa jey miłość w Obywatelu?

Miło jest życie swe łożyć dla Oyczyzny kiedy widzę w niey rzetelną pod prawami y swobodę y wolność życie moje ocalającą. Miło jest umierać za Oyczyznę kiedy imie moie zostanie w sławie potomney, a Dom móy w opiece y ratun-

tunku dostatecznym od Zwierzchności Narodu. Miło mi dzielić się w podatkach maiątkiem z ukochaną Oyczyzną, kiedy mię nikt nie trudzi, nie krzywdzi, nie napastuie, y mam gotowe bespieczeństwo dla siebie y obronę. Miło młodzieży formować się w pozwolonych od natury pięknych talentach, y pracować na ich wydoskonalenie, kiedy Oyczyzna oto troskliwa, nikomu nieda być w nieczynności, y z honorem y pożytkiem y zachęceniem.

Jeżeli zaś tey y tym podobney dla siebie nie znaydzie Obywatel w Kraju względności, o cóż za rzetelna szkoda Oyczyźnie y z utraty tylu Obywatelow w obcych Narodach swe talenta, młodość, siłę y życie utracających, y z upadku zupełnego chęci nawet w Obywatelach na formowanie się ku usługom Oyczyzny, gdzie używanemi z honorem, sławą y pożytkiem nie zostawaią! y możesz więc być w Obywatelach prawdziwa miłość Oyczyzny, jeżeli wątpić aż niejako czasem przychodzi, czy mamy iescze w istocie, powszechną Przodkow naszych ukochanych Oyczyznę.

Niechby tylko ten grunt y z strony Obywatelow, y z strony Oyczyzny był ugruntowany szczęśliwie, dopiòro skutki zbawienne Tey nieporównaney cnoty z Powszechnym uszczęśliwieniem widzieć-

dziećby się dały obaczmyż w uwadze drugiey iakie to miłości Oyczyzny są skutki.

CZĘSC DRUGA.

Patrzeć na Rzym pod Tyranami, y widzieć go za czasow *Scypiona*. Patrzeć na Państwo Rzymskie pod *Tyberiuszem*, *Neronem* lub *Kalligulą*, y widzieć go pod *Trojanem*, *Tytem* lub *Markiem Aureliuszem* oto doskonały będzie Obraz Ludzi kochaiących Oyczyznę y niewolnikow, cnoty tey nieznaiących. Oto wyraz skutkow po ktorych łatwo poznać gdzie iest prawdziwa Oyczyzny miłość.

Szlachetna wolność y cnoty, Cnoty obyczajow y miłości Oyczyzny, tak są koniecznie z sobą złączone, że jedno bez drugiego upadać musi; oto znaki jeśli Obywatele w ktorym Kraju, maią prawdziwą miłość Oyczyzny, ale żeby jaśniey o skutkach tey nayszlachetnieyszey cnoty w Obywatelach być przekonanym trzeba obrocić uwagę y na młodzież, ktorzy jedyną są Narodu każdego nadzieją jak się do usług Oyczyzny formuią, y na wzory cnot Obywatelskich w Oyczystey *Historyi* jaką one w tym wieku czynią na umysłach *Impressyą*, y na duch powszechny całego Narodu, nakoniec jak on szacuie, cnoty, Prawa, edukacyą, karność y chwalebną Przodkow swych starożytność. O jakże obszerna y potrzebna by-

łaby do traktowania ta materia, gdyby ſzczupłość czaſu y mieyſce nie przymuſzało krótkiemi kontentować ſię uwagami.

I. Młodzież Nayprzód w każdym Narodzie naymilſzą jeſt latoroślą, w deſpotyzmie w prawdzie do niewoli, jarzma y podłości. W wolnym zaś Narodzie do Praw, do *Legislacyi*, do rządu y uſzczęśliwienia Oyczyzny doraſtaiącą!

Niech Mężowie w wieku doſkonali będą naymocniey w miłości Oyczyzny ugruntowanemi, niech umyſł ich cnotliwy poświęca dla Oyczyzny zdrowie, życie, maiątek y całego ſiebię. Niech śliczne ich w ſzczerości y ſtarożytney cnocie uforwowane obyczaje, oyczyſte dobro jedynie nad wſzyſtko przenoſzą. Lud naſtępny po nich jeśli płochość, miękkość, y rozwięzłość weźmie za regułę ſpraw ſwych y życia? y na cóż ſię przyda krew wylewana Przodkow dla nabycia *Złotey wolności*, jeśli zniewieściała rozkoſz do obcych obyczajow przyuczonych Potomkow, podłey niewoli jarżmo niebacznie zechce przyimować! Obyczaje y wychowanie młodzieży w każdey Rzeczypoſpolitey niezawodnym jeſt proroctwem o loſie każdego Narodu. Uſtawy *Likurga* póty czyniły ſzczęśliwą y wolną *Spartę*, póki młodzieży ich edukacyi reguł. nie odmienił uſiłujący *Spartę* poniżyć

niżyć *Filopemen.* Póty Rzymianie trwali byli w cnocie y w wolności, póki młodzież ich Azyatyckich miękości y roſkoſzy nie położyła za cel ſwego ſtarania. *Guſtaw Waza* w bliżſzych nam czaſiech czy inaczeyże upewnił poddaństwo zniewolonego ſobie Narodu? aż młodzież ich przywiązawſzy do Dworu ſwego, y iego roſkoſzy, umorzył w nich miłość wſpaniałą wolności, prawodawſtwa, y rządu.

Narod nasz ukochany, kiedyż był w naywiękſzey pod prawami wolności, mocy, y ſławie, pod *Ludwikiem Węgrzynem*, pod *Jagiełłami*, pod *Zygmuntem I. Zygmuntem Auguſtem, Batorym, Zygmuntem III. Władyſławem IV.* aż do początkow prawie *Auguſta drugiego.* W ten czas to młodzież Narodu twardo wychowana, w Religii y cnocie ugruntowana, w naukach wſzelkich, w Szkołach publicznych wyćwiczona, pod Hetmanami w obozach uczyli ſię cnotliwie zwyciężać y za Oyczyznę umierać.

Znali oni obce Kraie, ale gardzili ich miękością y rozpuſtnym zepſuciem. Przejeżdzali obce Królewſtwa, ale aby ſię bardziey ugruntowali w miłości Oyczyſtych Praw y zwyczaiow. Przeglądali obce ziemie, ich rząd, moc, potęgę, prawo, handel, rolnictwo, zwyczaje, aby ſię bardziey przy-

wiązać do szczęśliwości swey ukochaney Oyczyzny.

Woiaże zagraniczne były dla nich szkołą miłości własney Oyczyzny, nie zaś zrzòdłem zepsucia. Z takiego wychowania młodzieży, nieznaneż były światu całemu skutki ich ku Oyczyznie miłości. Y cóż się teraz z cudzych Krajow zbyt wczesney *wizyty*, w samym namiętności mocy uczuciu, w samym krwi y czułuści wzmaganiu się, w pośrzod zepsutych przewodcow, do miłey Oyczyzny przywodzi?

Expens marnie stracony, zdrowie nadwerężone, obyczaje zepsute, niechęć ku zwyczajom, Prawom y ustawom Oyczystym, zbrzydzenie sobie mowy, stroju, y sposobu myślenia podług ducha cnotliwego Patriotizmu, y zupełna nakoniec nieczułość ku Bogu y oboiętność ku Religii. Religia zaś osłabiona z młodości, stawszy się zrzódłem na wiek cały zepsucia, jakichże da Oyczyźnie Obywatelow? a nawet y wzory cnot ich Przodkow, będąż mogli w sercu namiętnościami rozhukanym sprawić zbawienne dla Oyczyzny *impressye*?

II. Kiedy Rzym był już upadaiący równie w cnocie iak y w wolności, wspomnienie Bohatyrow Oyczyzny, czyniło tam w młodzieży rozrywkę kończącą się na wzgardzie, nie zaś zapa-

lało

lało ich do męſtwa y ratunku już ginącey Oyczyzny; y to był prawdziwy znak, że już miłość Oyczyzny zupełnie była w nich wygaſzona.

Brutus Synow ſwych własnych na śmierć za zdradę Oyczyzny ſkazuiący. Trzey *Horaciuciuſzowie* za panowanie Oyczyzny ſwey nad *Albanczykami*, życie ſwe utracaiący. *Kurcius* y dway *Deciuſzowie* za całość Rzymu ſtaiąc ſię w zgubie ſwey właſney oſiarą. *Fabiuſz* Pierwſzy zwyciężca nad *Annibalem. Kamillowie Manliuſzowie*, y tyſiąc innych Bohatyrow Oyczyzny, kiedy w rozpuſtnym Rzymie poczytywani tylko bywali za *Chimerikow* wſpaniałych, a dzieła ich dla Oyczyzny święte, za *teatralne* cnoty, mogłże tam kto znaleść iuż w pośrzod niewolnikow Obywatela? gdy w kwitnącym Rzymie te ſame dzieła wſpomnione, cnotliwey młodzieży, ſłodkie łzy wyciſkały, a Imiona te świętemi miano w Narodzie! O to ſkutki tam były prawdziwey Oyczyzny miłości.

O gdyby doświadczenie na nas y młodzieży naſzey przyſzło uczynić, jakież uczucie nam ſprawiłoby wſpomnienie cnot Przodkow naſzych, Fundatorow wolności y ſławy. Miłoż to wſpomnieć owych walecznych Polakow krwią ſwą naznaczaiących Kraju granice? miłoż to wſpomnieć

Ol-

Olgierda zwycięźcę Rusi, *Witolda* Pogromcę Tatarow. Słodko wspomnieć krwi *Jagiełłow* w Litwie swey Bohatyrskie sprawy y dzieła, jak Monarchowie postronni związkami ich szczycić się pragnęli, jak *Witold* tu w stolicy swey *w Wilnie* Carow y Hanow Tatarom koronował y moc im panowania nadawał. Tam każdy prawie z pierwszych teraz Familii znayduie Imiona swych Przódkow chwalebne, cóż za *impressie* na sercach Obywatelow teraz, czynią te sławne dzieła na ten czas? wspomnieć bitwę sławną pod *Kircholmem*, zwycięstwa śliczne pod *Smoleńskiem, Kijowem y Połockiem*, wspomnieć oblężenie y wzięcie *Moskwy*, aby w niey Monarchą *Władysława* swego uczynić, wspomnieć owych Posłow Polskich do *Francyi* po *Henryka* (*) co to byli za ludzie, w edukacyi, w naukach, w oświeceniu, w miłości Praw y swobod Oyczyzny, naypolerowniey sze Narody wydziwić się nie mogły ich wspaniałości y doskonałości. Wspomnieć bitwy pod *Czechorą*, pod *Beresteczkiem*, pod *Chocimem*, y *Wiedniem*, serca młodzieży Krajowey cóż za uczucie z takich Historyi Oyczyzny swey odnosicie? uważcie, a to dowod będzie jeśli macie w sercach swych miłość Oyczyzny.

Szacunek dzieł Przodków jest pobudką do cnoty. Potomkom, czytanie dziejow Oyczystych

ró-

równie młodzieży potrzebne w Obywatelſtwie, jak wiadomość hiſtoryi S. *Biblii* y *Ewangelii* w Chrześciańſtwie. O gdyby młodzież Oyczyſta ten kwiat miły, iedyną Oyczyznie nadzieję czyniący, miał wyobrażenia w umyśle y ſercu, dzieł chwalebnych ſwych Przodków, z ſzacunkiem, miłością, y ukochaniem, cóżby za śliczne ſkutki miłości Oyczyzny za czaſem upewnionemi zoſtały, a zatymby y duch powſzechny Narodu tę ſzczęśliwą y naychwalebnieyſzą miłości Oyczyzny paſſyą był ożywiony.

III. ſkutki zwierzchne miłości Oyczyzny w Obywatelach te ſame ſą co naydoſkonalſza Królewſtwa iakiego ſzczęśliwość.

Rząd przezorny, Prawa doſkonałe y dobrze zachowane, zaſługi nadgrodzone, talenta użytecznie zachęcane, to czyni ſzczęśliwość Narodu.

Woyſko mężne y do obrony wyſtarczaiące, Skarb opatrzony y dobrze ſzafowany, ſprawiedliwość y ſąd doſkonale czyniony, handel rozſzerzony, y ubeſpieczony, rękodzieła użyteczne y uwiecznione, to czyni ſtan ſzczęśliwy Królewſtwa.

Rola uprawna y użyźniona, młodzież oświecona y do pożyteczności przyſpoſobiona, Religia

S.

S. obyczajow ſtrzegąca y Lud ſzczęśliwemi czyniąca, Duchowni nieſkażeni, tey Religii poſługujący, to czyni Narod ſzczęśliwym. O to ſą ſkutki miłości Oyczyzny Obywatelow w jakim Narodzie, ale to wyciąga aby duch cały Narodu że tak rzekę, tą miłośią był ożywiony.

Ten Duch Matki cnotliwe w Rzeczach-poſpolitych z pokarmem razem y życiem w dziatki ſwoie wlewały. *Rzymianki* ſławne, wdzięki płci łącząc z gorliwością Oyczyzny Rzym od zguby kilkakroć zachowały. *Weturya* Matka *Koriolana* z Damami Rzymſkiemi w ſzrod Obozu walecznych *Wolſkow* całość y ſzczęśliwość dla ſwey Oyczyzny ſprawiły. *Greczynki* cnotliwe naywiękſzą oświadczały radość, kiedy Synowie Jch pod *Leuktrami* za Oyczyznę życie ſwe położyli: cieſz ſię Synu, mówiła jedna Matka ſerdecznie go całuiąc, cieſz ſię, żeś na woynie nogę utracił, wiele razy teraz ſtąpiſz, będzieſz z ſłodyczą pamiętał na ukochaną Oyczyznę.

Nietroſzcz ſię Synu mówiła Matka druga, że miecz maſz krótki, bliżey za to do nieprzyjaciela przyſtąpiſz. Idz Synu naymilſzy na woynę z tą tarczą, mówiła Matka inna, abym cię umarłego na niey, albo żywego z nią prędzey widziała. Y iakichże ſkutkow ſzczęśliwych w tey Oyczyznie niebyło ſię ſpodziewać, gdzie Duch mi-

miłości tak powszechny był w całym Narodzie, aż do płci wdziękami tylko y rządem Domu, a pielęgnowaniem dziatek zabawney.

Pismo S. nawet wychwala takie *Heroiny*, *Ester* za lud swóy na niebespieczeństwo życia wydaiąca się *Ut rogaret Regem pro Patria sua*. *Judyth* dla obrony Oyczyzny wśrzod nieprzyiacioł znayduiąca się. Matka Machabeyczykow Oyczyste Prawa Synom w ich mękach za pociechę przypominała. Narod nasz nakonieć widział ten *heroizm* gdy naygodnieysze Damy Królewstwa idącego pod *Beresteczk Jana Kazimierza* z Woyskiem aż do *Lwowa* zachęcaiąc do męstwa, y obrony Oyczyzny przeprowadzały. Już zaś tak rozszerzony na wszystkie stany Duch miłości Oyczyzny o jakżeby szczęśliwe skutki w Królestwie musiał przynosić! zasadzaiąc go na gruncie cnoty dobrych obyczaiow y Religii, o toż są na tym skonczone te dwie uwagi. Czego potrzeba żeby była y po czym poznać że iest miłość oyczyzny w Obywatelach jakiegokolwiek Narodu,

NAYJASNIEYSZY TRYBUNALE!

Kaznodzieja Królow Francuzkich X. Se rafin sławny Kapucyn, Pierwszy raz maiąc przed Ludwikiem XIV. po Owym Wielkim *Bourdaloue* Ka-

zanie, tak go zakończył: wiedząc (powiada) zwyczay, iż na końcu Kazania, ma być mówiony *Komplement*; szukałem w całey Biblii S. jeślibym gdzie Komplementu nieznalazł, y nie znalazłem. Ja siódmemu już Trybunałowi, maiąc honor, czynić tę, co dziś, uroczystą posługę, chociażbym y znalazł gdzie co podobnego w Biblii Swiętey, jużbym wygadać to musiał do tych czas. Ale na cóż szukać milszego, y przyzwoitszego przywitania Tey Naywyższey w Narodzie Magistratury! pod rządem y przewodnictwem Twoim JO. Mci XIĄZE MARSZAŁKU! jako są uwagi Obywatelskie, y Republikantskie, Religią poświęcone y upoważnione? miałem zacząć od pochwały Panegirykow? lecz znajomy mi jest w tey mierze sposób myślenia W. Xięcey Mci. Cnotliwa prawdziwa Wielkość lubi być chwalebnym, ale nie chwalonym. Rzetelna zacność lubi na pochwały zasłużyć, a podłość lubi ich szukać y wyszukane odbierać. Jeśli mię chwalisz mówił *Julian* Cesarz do jednego *Panegirysty*. Chwalże mię tak, abyś był gotow w oczy mi przyganiać, gdy co nagannego uczynię. O to głos prawdziwey zacności y rozumu, którym się dusze Wielkie zdawna powodowali.

Przyimiycież Panowie, te Obywatelskie y Chrześciańskie uwagi, za miłe Was w Swiątyni

tey

tey przywitanie, a ſkutki miłości Oyczyzny, U-rzędzie Waſzym na uſzczęśliwienie jey okazane, przykładem naymilſzym uczynią Was, y dla teraźnieyſzych, y dla potomnych Obywatelow. Pokażcie dowodnie, co może cnotą w Urzędzie, co *Religialna* poczciwość w *Magiſtraturze* ofiara Waſza, tym ſpoſobem na Ołtarzu wolności y ſwobody Oyczyſtey całopalona, obróci myśl y ſerce młodzieży, ku Waſzey cnoty naśladowaniu, Synowie Oyczyzny, doroſłſzy, wſpominać będą z radością cnotliwość Waſzego Sądu. Imiona Waſze, zaſłużywſzy z Religii mieyſce w Xięgach żywota, zoſtaną wſpominane z ſłodyczą na naydalſzą potomność. A Imie Przewodnika Tey Naywyżſzey Magiſtratury, wzòr czynić będzie nayſprawiedliwſzego Sądu, a każdy z roſnącey ku uſługom Oyczyſtym młodzi wſpominać go będzie, przykładem ſłòw piſma Swiętego. *ADAM, exemplum meum, ab adoleſcentia mea.*

Zachar: 13 *Capite.* v. 5.

A M E N.

(*) Niepodobna wyrazić podziwienia ludu, kiedy uyrzał rzeczonych Poſłow w ſukniach długich, w kołpakach futrzanych, przy Karabelach z ſaydakami y ſtrzałami; ale jeſzcze ſię bardziey zadziwił obaczywſzy koſztowność ich pojazdow, pochwy od Karabel ſadzone drogiemi kamieniami, rzędy, kulbaki, czapragi na koniach także bogato opatrzone, y onę poſtać nieſtrwożoną y okazałą, którą ſię wielce różnili od innych, y która ſamym tylko ludziom wol-

wolnym jeſt wrodzona. Uroda, oſoba, wſpaniała mina y wſzyſtko poſzanowanie im przynoſiło; przywodząc na pamięć wyobrażenie owych dawnych Senatorow Rzymſkich, którzy panuiąc nad różnemi narodami, iednym tylko ſwoim prawom byli poſłuſzni, za chwalebnieyſzą rzecz ſobie poczytuiąc dawać niż noſić Korony.

W pierwſzym z niemi obcowaniu poſtrzeżono, z jaką łatwością mogli mówić po Łacinie, po Francuzku, po Niemiecku y po Włoſku. Te cztery języki niektórym z nich tak były poſpolite jako y Oyczyſty. U Dworu Francuzkiego dwóch ſię tylko znalazło ludzi, coby im mogli odpowiedzieć po Łacinie; Baron de Millo, y Margrabia de Caſtelnau-Mauviſſiere, których umyślnie zprowadzono dla utrzymania w tym razie honoru Szlachty Francuzkiey, która ſię pod ów czas wſtydziła ſwoiey nieumiejętności. Na owe czaſy doſyć to wiele było tego ſię wſtydzić.

Solignac pod R. 1573. w Tom: V. Hiſt: Pol: